

czesnej, pochodzącej z założonego przez Włodzimierza Bączkowskiego „Biuletynu Polsko-Ukraińskiego” (1933, nr 3), *Nie jesteśmy ukrajinofilami* („Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1935, nr 3) oraz *U źródeł upadku i wielkości* (Warszawa 1935).

W tomie *Na szlakach zgody* są również przytoczone prace współpracownika Józefa Piłsudskiego i jednego z pierwszych ministrów spraw zagranicznych niepodległej Polski — Leona Wasilewskiego (1870–1936). Został on przypomniany takimi tekstami, jak: *Ruski, Rusiński czy ukraiński?* („Sprawy Międzynarodowe” 1927, nr 4), *O drogi porozumienia* („Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1932, nr 2) oraz *Ukraińska sprawa narodowa w jej rozwoju historycznym* (Warszawa 1935).

Poza wspomnianymi powyżej publicystami zostały przedstawione teksty wojewody lwowskiego i poznańskiego Piotra Dunina-Borkowskiego (1890–1849): *Blaski i cienie normalizacji* („Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1937, nr 5) oraz *Odpowiedź na ankietę „Biuletynu”* („Biuletyn Polsko-Ukraiński” 1938, nr 1).

Tom *Na szlakach zgody* kończy się tekstem Jerzego Pogonowskiego (1897–1980) *Kilka rysów sprawy ukraińskiej*, który pierwotnie ukazał się w czasopiśmie „Nasza Przyszłość” (1931, nr 16).

Niewątpliwie do rąk czytelnika trafiła bardzo cenna i ciekawa pozycja naukowa dotycząca pojednania polsko-ukraińskiego w okresie międzywojennym. Mimo że autor wyboru zamieścił jedynie najistotniejsze fragmenty i wypowiedzi, stanowić on niewątpliwie będzie przyczynek do dalszych badań nad wzajemną historią Polski i Ukrainy. Praca również wpisuje się w aktualną polską politykę pojednania i pomocy naszemu ukraińskiemu sąsiadowi, znajdującemu się obecnie w bardzo trudnej sytuacji politycznej. Warto przy tym dodać, że publikacja nie jest dostępna tylko i wyłącznie polskiemu czytelnikowi, gdyż zamieszczone w tomie teksty zostały przetłumaczone również na język ukraiński.

Paweł Fiktus

*Польские ссыльные в Сибири во второй половине XVIII–
начале XX века в восприятии российской администрации,
переселенцев и коренных народов Сибири.*

Сборник научных трудов,

ред. С.А. Мулина, А.А. Крих, Я. Легеч,

О.О. Тарабанова, Л. Волчок,

Омск 2015, ss. 403

Potężnych rozmiarów tom studiów, jak informują redaktorzy: Swietłana Mulina, Anna Krich i Jacek Legieć, jest pokłosiem konferencji, która została zorganizowana w Omsku w dniach 25–27 maja 2015 roku. Przy tym nie od rzeczy będzie wspomnieć, że jest to jedno z kilku zaplanowanych sympozjów, jakie mają się odbyć w ramach projektu: „Polscy zesłańcy na Syberii Zachodniej w drugiej połowie XVIII–XIX wieku w oczach Rosjan i ludności tubylczej”, realizowanego przez Uniwersytet

Jana Kochanowskiego w Kielcach we współpracy z Państwowym Uniwersytetem Agrarnym im. P.A. Stołypina w Omsku i finansowanego ze środków Narodowego Programu Rozwoju Humanistyki Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego Rzeczypospolitej Polskiej. Projektem kieruje prof. Wiesław Caban z Uniwersytetu Jana Kochanowskiego w Kielcach.

Publikacja stanowi kolejną pozycję w przyrastającej w dość szybkim tempie bibliotece wydawnictw źródłowych, dzienników, wspomnień, pamiętników i korespondencji zesłańców oraz opracowań monograficznych i prac zbiorowych poświęconych różnym aspektom polskiej obecności na zauralskich obszarach Imperium Rosyjskiego. W większości stanowią one owoc wspólnych polsko-rosyjskich konferencji, organizowanych zarówno w Federacji Rosyjskiej, jak i w Polsce. Niewątpliwie stan badań w zakresie polskiego aspektu problematyki syberyjskiej uświadamia znaczący przyrost wiedzy, szczególnie szybki w okresie po upadku ZSRR i otwarciu nowych możliwości współpracy polskich i rosyjskich badaczy w różnych konfiguracjach organizacyjnych, ale też, o czym nie można zapominać, wzrost zainteresowania oraz liczby uczonych z ośrodków syberyjskich podejmujących te zagadnienia. Nie od dziś bowiem wiadomo, że mniej czy bardziej skoordynowane wysiłki badawcze strony polskiej, bez udziału miejscowych badaczy, nie podolają zadaniu pełniejszej, co nie znaczy, że pełnej, penetracji regionalnych zasobów archiwalnych i bibliotecznych. Rozległość terytorium, różnorodność warunków pracy oraz ogrom zasobów sprawiają, że jest to zadanie przerażające możliwości jednego uczonego czy też grupy badaczy z Polski, że wymaga to współpracy i koordynacji badań w różnych zasobach i pod kątem różnych zagadnień szczegółowych, a i tak wydaje się, że mamy do czynienia z przyrastającą „niewiedzą”, w miarę jak poznawane są nowe zasoby źródeł i nowe fakty. To powoduje, że wiedza w tym zakresie jest pełna luk faktograficznych, które utrudniają podjęcie trudu stworzenia syntezy obejmującej zarys zagadnienia polskiej obecności na wschód od Uralu. Tym bardziej że — jak się to jawi w stanie badań — najlepiej opracowany jest wiek XIX, a w odniesieniu do XX, nie mniej tragicznego w dziejach narodu polskiego, luki są jeszcze poważniejsze. Swoją drogą to konia z rzędem temu, kto dotrze do tych rozproszonych po różnych bibliotekach krajowych i zagranicznych publikacji.

Recenzowany tom zawiera 43 artykuły autorstwa 48 uczonych z rosyjskich i polskich ośrodków badawczych. Dominują oczywiście uczeni z Syberii — 32 autorów, głównie z zachodniosyberyjskich uczelni. Polscy badacze reprezentują prawie wszystkie ośrodki uniwersyteckie. Zamieszczone materiały zostały pogrupowane w czterech dość umownych działach tematycznych: I. Polscy zesłańcy na Syberii: problemy badawcze, źródła, zagadki; II. Polacy na służbie, w kulturze i gospodarce Syberii; III. Kolonizacja Syberii: polski czynnik; IV. Syberia w wyobrażeniach Polaków, Polacy w wyobrażeniach Sybiraków. Oczywiście, przy tak obszernym zestawie nazwisk i zagadnień szczegółowych nie sposób odnieść się do wszystkich artykułów, formułowanych w nich tez i podnoszonych problemów. Autor byłby zapewne zmuszony do napisania kilkuarkuszowego studium, które przybliżyłoby jego bogatą zawartość. Jedynie z tych uwarunkowań wynika wybiórczość podjętych w recenzji zagadnień, odniesień i nazwisk autorów publikacji.

Część pierwszą tomu, poświęconą problemom poznania oraz kwestiom źródłoznawczym, otwiera artykuł Bolesława Szostakowicza, zasłużonego badacza proble-

matyki polsko-syberyjskiej, profesora Uniwersytetu Irkuckiego, niestety, zmarłego w kilka tygodni po omskim sympozjum, historiograficzno-metodologiczny o dość skomplikowanym i niejednoznacznym tytule¹. Autor dowodzi w nim, że dotychczasowe badania losów Polaków na Syberii obarczone są wieloma błędami warsztatowymi i interpretacyjnymi, wynikającymi z archaicznego ujmowania zagadnień w oderwaniu od ogólnych procesów historycznych Rosji, Polski i historii powszechnej. Skutkuje to, zdaniem autora, marginalizacją dotychczasowego dorobku w tym zakresie w historiografii rosyjskiej i z drugiej strony utrwała istniejące w tym względzie stereotypy, wśród których za największy uważa on redukcjonowanie syberyjskich Polaków jedynie do przymusowych osiedleńców, podczas gdy ich przemieszczanie się na zauralską część Rosji miało szerszą gamę przyczyn, a także przypisywanie wszystkim katolikom syberyjskim narodowości polskiej.

Tak jednoznaczne skwitowanie dotychczasowego wysiłku poznawczego dość znacznej plejady historyków rosyjskich i polskich budzić musi wątpliwości co do trafności generalnej diagnozy irkuckiego badacza. Nie oznacza to, że postulaty badawcze autora — przede wszystkim w sferze organizacyjnej, aby nadać badaniom większą systematyczność i koordynację poczyną historyków obu krajów, jak też w zakresie problemowym, aby w większym stopniu wyjść poza badanie „przypadków jednostkowych” i integrować w szerszym stopniu w ramach badań przekrojowych dla całej Rosji — są niewątpliwie słuszne. Na marginesie dodałbym jedynie, że wbrew stanowisku autora, nie zamykałbym cezury chronologicznej badań na 1914 roku, gdyż na tym roku obecność polska na Syberii nie skończyła się, a objąłbym postulowanymi badaniami całą pierwszą połowę XX wieku, a nawet późniejsze dekady, jeśli uwzględnić proponowane przez autora badania refleksu polskiej obecności na Syberii w świadomości Sybiraków.

Następny artykuł W. Cabana i S. Muliny doskonale koresponduje z tekstem Szostakowicza, mimo, a może dlatego, że ma charakter okolicznościowy. Jest on poświęcony przybliżeniu zasług naukowych prof. Wiktorii Śliwowskiej na niwie badań historii Rosji i polskiego losu zesłańczego na Syberii, a pretekstem do jego napisania była sześćdziesiąta rocznica pracy badawczej polskiej uczonej. Ogrom dorobku źródłoznawczego, badawczego, edytorskiego i organizacyjnego Wiktorii Śliwowskiej jak w soczewce wskazuje na wyjątkowość dokonań uczonej, rzadką umiejętność łączenia badań analitycznych z syntetycznymi. Przeczy to zarazem wyrażonej przez Szostakowicza jego głównej tezie o zbytym wyalienowaniu tematyki polsko-syberyjskiej z powszechnego procesu dziejowego czy ogólnorosyjskiego.

W kolejnym materiale W. Cabana poświęconym stosunkowi Rosjan i Sybiraków do zesłańców postyczniowych podniesiono dwie istotne kwestie. Jedna dotyczy trudności w pozyskaniu materiału źródłowego rosyjskiej proveniencji, który pozwalałby poczynić stosowne spostrzeżenia i sformułowań oceny niespaczone polskim odbiorem. W tym względzie wyniki kwerendy nie przyniosły rewelacji, analiza zawartości prasy syberyjskiej nie dała żadnych istotnych efektów. W kon-

¹ *Системная польско-сибирская история — современная концептуальная альтернатива маргинально-традиционалистического дискурса истории поляков в Сибири*, s. 10–22.

tekście postępowania badawczego rodzi się wątpliwość związana z dystynkcją wprowadzoną w tytule artykułu. Mianowicie, których Rosjan autor ma na myśli, czy tych zamieszkujących Rosję europejską, przez którą wiodła droga na zesłanie, czy też tylko tych zamieszkujących Syberię? Po drugie, czy Sybiracy, o których mowa w materiale, to nie Rosjanie? Wtedy należałoby mówić, tak jak w wielu innych tekstach rosyjskich, o aborygenach. Wydaje mi się, że kwestie te winny być zdefiniowane przez autora.

W jakimś zakresie autor wskazuje, o których Rosjanach mówi, kiedy odnosi się do postawy mieszkańców Moskwy i Petersburga wobec deportowanych polskich zesłańców. Tylko czy w związku z tym, aby poznać ich stosunek do Polaków, należało analizować oficjalną prasę wychodzącą na Syberii? Przy tym warto zwrócić uwagę na mechanizmy, którymi rządzi się tłum, gdzie plotka odgrywa niezwykle istotną rolę w kształtowaniu jego emocji i wyrażanej w różny sposób postawy. W tym też zawarłbym postulat badawczy w odniesieniu do podjęcia badań tego zjawiska w kontekście oczywiście problematyki polskiej.

Ostatecznie, badając stosunek Rosjan do zesłańców, autor oparł się na polskich przekazach źródłowych i wykorzystał stosunkowo obszerny zestaw wspomnień, aby wskazać szereg przykładów głównie pozytywnego stosunku Rosjan do Polaków. W podsumowaniu jednak dość ostrożnie formułuje wnioski końcowe, uwzględniając fakt jednostkowych opisów sytuacji, w których dana postawa ujawniała się. Zdaniem autora nie pozwala to na pełniejszą charakterystykę gamy postaw i stosunku Rosjan do polskich zesłańców.

Z tekstem W. Cabana bezpośrednio powiązane są artykuły J. Legiecia oraz S. Wiecha, w których omówiono wartość informacyjną nieopublikowanych wspomnień Siergieja Stachiewicza oraz publikowanych Wasilija Berwi-Flerowskiego. Stanowią one bardzo ważne relacje rosyjskich działaczy politycznych skazanych na zesłanie i z perspektywy osób represjonowanych przez system carski oceniają polskich zesłańców na Syberii. Wnoszą sporo nowego materiału informacyjnego na temat ich postrzegania — niezwykle pozytywnego — przez będących w podobnym położeniu Rosjan. Na uwagę zasługuje źródłoznawczy artykuł J. Trynkowskiego przybliżający dość nietypowe źródło do poznania stanu sanitarnego mieszkańców wschodniej Syberii z lat 1816–1825 w listach Tadeusza Hreczyny. Stypendysta rządowy, który po ukończeniu studiów lekarskich na Uniwersytecie Wileńskim zobligowany był do ich odpracowania, spędził 7 lat we wschodniej części Syberii, a swoje wrażenia z podróży i pobytu zawarł w zachowanych 7 listach wysłanych do kraju. Są to głównie obserwacje lekarza, związane z różnymi przypadkami chorób i ich opisem, przy tym jest w nich sporo uwag odnoszących się do poziomu życia mieszkańców, funkcjonowania administracji lokalnej etc.

W części tej zawarte są również artykuły szczegółowo przedstawiające relacje zesłańców na Syberię Zachodnią dekabrystów z polską diasporą zesłańczą (F. Nowiński). W oparciu o kwerendę archiwalną przeprowadzoną w Archiwum Państwowym w Tobolsku O.A. Juziejewa omówiła niektóre aspekty mechanizmu nadzoru nad zesłańcami polskimi na obszarze zachodniej Syberii w latach 1860–1870. Dzięki autorce mamy możliwość zapoznać się z zarysem jego kształtowania się na przestrzeni pierwszej połowy XIX wieku oraz jego specyfiką w porównaniu

z systemem nadzoru nad rosyjską rzeszą zesłańczą, przyczynami jego niewydolności w okresie masowego napływu deportowanych po powstaniu styczniowym. Okrasę tej części tomu stanowi artykuł W. Śliwowskiej poświęcony wyjawieniu losów albumu Cypriana Dunina-Wąsowicza z lat 1850–1857.

Część druga obejmuje dziewięć artykułów na temat roli Polaków w administracji syberyjskiej, gospodarce i kulturze. Niestety, teksty mają dość zróżnicowany charakter zarówno pod względem chronologicznym, jak i zawartego „potencjału” informacyjnego, inaczej mówiąc — poziomu naukowego. Otwiera ją artykuł o udziale eksportu polskiej produkcji przemysłowej w rynku ogólnorosyjskim w drugiej połowie XIX i na początku XX wieku W.A. Skibniewskiego z Barnaui. Autor podkreślił znaczenie Kolei Transsyberyjskiej dla intensyfikacji wymiany handlowej, łatwiejszego dostępu tychże produktów do azjatyckiej syberyjskiej części imperium.

W kolejnym artykule R.W. Oplakanska z Abakanu na podstawie badań własnych oraz polskiej i rosyjskiej literatury przedmiotu omówiła służbę Polaków w syberyjskich oddziałach wojskowych w latach 1830–1850. Generalna teza autorki, że służba wojskowa na Syberii była jednym z mechanizmów osłabiających napięcia polityczne w polskim społeczeństwie oraz służyła integracji ludności polskiej z rosyjską cywilizacją, brzmi nieco na wyrost. Autorka nie podaje danych liczbowych odnośnie do Polaków służących w Oddzielnym Korpusie Syberyjskim, a te przytaczane mają charakter szacunkowy. Istotnym aspektem jest próba zwrócenia uwagi na walory informacyjne ksiąg metrykalnych z parafii katolickich, które pozwalają przybliżyć zjawiska adaptacji do lokalnych warunków życia społecznego, zakładania rodzin przez żołnierzy, w tym też małżeństw mieszanych wyznaniowo — czytaj: i narodowo.

Następne cztery artykuły, A. Dobrońskiego z Białegostoku, Z. Wójcika z Warszawy, N.I. Zagorodniuka, I.C. Tomiłowa i J.D. Fiedotowa z Tobolska oraz E.P. Antonowa z Jakucka, dotyczą poszczególnych Polaków i osób polskiego pochodzenia zasłużonych dla Syberii. Należy do nich studium szczegółowe poświęcone życiu społeczności polskiej w Wierchoturii w oparciu o wspomnienia Adolfa Białokoza, zesłanego do tej miejscowości w Syberii Zachodniej za udział w konspiracji niepodległościowej w 1863 roku. A. Dobroński naszkicował obraz relacji między polską diasporą zesłańczą a społecznością rosyjską, lokalnymi elitami powiatowego miasta syberyjskiego. Ciekawe jest przytoczone stwierdzenie przedstawiciela władz lokalnych, określającego jego dystans do polityki państwa wobec Polaków, zawarte w zdaniu: „macie sprawę z rządem, a nie z nami” (s. 124).

Kariere Aleksandra Despot-Zenowicza i jej odbiór w oczach Polaków przedstawił Zbigniew Wójcik. Przybliżono etapy jego kariery, zasług poczynionych dla społeczeństwa syberyjskiego oraz polskich zesłańców. Postać rosyjskiego działacza państwowego polskiego pochodzenia przedstawiono chyba nazbyt jednowymiarowo, wręcz apologetycznie.

Kolejny artykuł autorstwa trzech uczonych z Tobolska poświęcony został badaczowi północy Rosji Aleksandrowi A. Duninowi-Gorkiewiczowi, a właściwie wyjaśnieniu szczegółów jego pochodzenia narodowego i społecznego. Autorzy na podstawie obszernych źródeł z różnych archiwów rosyjskich oraz Archiwum Narodowego

Białorusi w Grodnie przeprowadzili szczegółową analizę jego pochodzenia społeczno-narodowego oraz etapów edukacji.

O wartościach poznawczych materiałów Mikołaja Witaszewskiego, narodnika polskiego pochodzenia, zesłanego do Jakucji, a zarazem uczonego etnografa, folklorysty i religioznawcy, pozostawionych w jego spuściźnie w Rosyjskiej Akademii Nauk interesujący artykuł przedstawił E.P. Antonow z Syberyjskiego Oddziału RAN w Jakucku.

O pewnych zbieżnościach założeń ideowo-historycznych syberyjskich obłastników oraz koncepcji Franciszka Duchinińskiego wypowiedzieli się uczeni z Uniwersytetu w Nowosybirsku W.G. Kokolin, I.W. Lichomanow i A.R. Rachmatulina. Punktem wyjścia stanowiska autorów jest stwierdzenie, że źródłem inspirującym poglądy naukowe Duchinińskiego i obłastników byli ukraińscy historycy i literaci M. Kostomarow, M. Maksymowicz i M. Gogol. Skłania to badaczy do szukania podobieństw, które znajdują we wspólnym dla obu nurtów myśleniu o euroazjatyckim jądrze Rosji. Skromność materiału porównawczego analizowanych koncepcji powoduje, że trudno odnieść się do tego założenia. Wydaje się natomiast bezsporne, że Duchiniński głosił swoje poglądy, abstrahując od ówczesnego stanu wiedzy filologiczno-językoznawczej i historycznej. Dostrzegalbym w nich, tak jak i w koncepcjach euroazjatów, dość instrumentalne traktowanie nauki w celu potwierdzenia przyjętych założeń ideologiczno-politycznych. Koncepcja Duchinińskiego w wymiarze ideowo-politycznym miała służyć uzasadnieniu niesłowiańskiego pochodzenia narodu rosyjskiego i była wyraźnie antytetyczna w stosunku do poglądów ówczesnych słowianofilów rosyjskich. Nie wyklucza to oczywiście pewnych zbieżności na wysokim poziomie ogólności stanowisk historiozoficznych obłastników i Duchinińskiego. Teza ta wymaga jednakże dość szczegółowych, analitycznych badań porównawczych.

Tę część zamykają dwa artykuły, które odnoszą się do współczesności i tym samym wybiegają poza przyjęte cezury historyczne. Tekst poświęcony obecności fasoli w kulturze agrotechnicznej na Syberii, przywiezionej tam przez zesłańców i z powodzeniem dostosowywanej przez współczesnych uczonych botaników syberyjskich do panujących warunków klimatyczno-przyrodniczych (N.G. Kazydub, M.A. Kopyłowa z Omskiego Uniwersytetu Rolniczego). Drugi artykuł autorstwa N.W. Staurskiej i T.J. Stepanowej (również z tego uniwersytetu) przedstawia zarys współpracy naukowo-dydaktycznej ich macierzystej uczelni z polskimi uczelniami.

W części trzeciej recenzowanego tomu, poświęconej roli polskiego czynnika w procesie kolonizacji Syberii, znalazło się wiele tekstów będących wyrazem różnych metodologii badawczych o charakterze antropologiczno-socjologicznym. Do nich przede wszystkim zaliczyłbym artykuły M.K. Czurkina z Omska, który przedstawił koncepcję kształtowania się specyficznych cech mieszkańców Syberii będących pochodną czynników etnicznych Rosjan oraz przesiedleńczych grup narodowych nierosyjskich. W jego ocenie doprowadziło to do wykształcenia się odłamu rosyjskiego narodu europejsko-syberyjskiego. Przy okazji wykazał sprzeczności założeń i realizowanej przez państwo rosyjskie polityki społeczno-narodowej na obszarze syberyjskim.

Antropologiczne spojrzenie na proces kształtowania się społeczeństwa syberyjskiego prezentuje W.I. Diatłow z Uniwersytetu Irkuckiego. Ze względu na specyfikę

jego kształtowania się w wyniku procesów kolonizacyjnych stanowi ono przykład typu „społeczeństwa przesiedleńczego” jako efektu skomplikowanego procesu syntezy elementu przesiedlanego z tubylczym aborygenów oraz wcześniej osiedlonych i nowo przybyłych. Proces ten autor określił mianem „osybiraczenia” i jego zdaniem trwa on do czasów współczesnych. Proces ten zachodził na bazie języka i kultury rosyjskiej. Zdaniem autora zjawisko „osybiraczenia” nie zawsze musiało prowadzić do rusyfikacji, jeśli stanowiło ono przejaw świadomej strategii adaptacji nowo przybyłych grup przesiedlanych do warunków miejscowych. Warunkiem zachowania jej tożsamości kulturowej było utworzenie własnej gminy religijnej, co z kolei mogło zaistnieć jedynie w przypadku grup odpowiednio licznych. W niej bowiem wykształcały się mechanizmy kontroli i wsparcia ułatwiające adaptację, a zarazem utrudniające procesy rusyfikacyjne. Refleksje W.I. Diatłowa są ciekawą próbą spojrzenia z jednej strony na proces tworzenia się specyficznej społeczności syberyjskiej jako stopu, a z drugiej — zachowania tożsamości grup w sytuacji diaspory.

Nie mniej interesujący jest artykuł K.W. Grigoriczewa z Uniwersytetu Irkuckiego, poświęcony zagadnieniu aparatu pojęciowego stosowanego w dokumentacji źródłowej i jego relacji do rzeczywistości historycznej. Historycy w zasadzie przyjmują za źródłem aparat pojęciowy tam stosowany, nie uświadamiając sobie, że jest on konstruktem urzędniczym. W związku z tym rodzi się pytanie, co bada historyk: konstrukt wytworzony przez urzędnika czy kształtujące się, będące w procesie stawania się społeczeństwo. Przecież urzędnik opierał się w swoim opisie na obrazach i stereotypach danej grupy. Postawiona przez autora kwestia ma kapitalne znaczenie dla oceny adekwatności poznania historycznego.

N.G. Suworowa przybliżyła jedną z metod integracji zesłańców na osiedlenie z miejscowym społeczeństwem wiejskim. Polegała ona na wydzieleniu im określonej ilości ziemi oraz środków na zagospodarowanie się i tym samym uczynienie z nich chłopów, którzy po okresie ulgowego traktowania przez władze fiskalne mieli zacząć płacić podatki. Tak zwane „wodworienije”, czyli osadzenie na przydzielonym kawałku ziemi uprawnej, kończyło proces karny i równało osadzonego z pozostałymi członkami społeczności wiejskiej. Autorka podkreśla, że wobec zesłanych Polaków procedury „schłopiania” raczej zawodziły, gdyż po upływie terminu ulgowego władze i tak nie były w stanie ściągać należnych podatków wskutek braku środków w utworzonych gospodarstwach. Z drugiej strony podaje przykład przeniesionych karnie na Syberię przez M. Murawjewa-Wieszatiela wsi podwileńskich, które znakomicie adaptowały się w nowych warunkach społeczno-gospodarczych. Generalnie, zdaniem autorki, efektywność tego typu praktyk adaptacyjnych była niewielka.

Podobny problem podjął A.W. Filimonow z Omskiego Uniwersytetu Państwowego, który porównał efektywność akcji przesiedleń chłopów rosyjskich z guberni centralnych w latach czterdziestych–pięćdziesiątych XIX wieku z podejmowanymi działaniami osiedleńczymi karnie zsyłanych na Syberię Polaków. Z jego wywodów wynika, że o wiele efektywniejsza pod względem gospodarczym była akcja przesiedleń rosyjskich chłopów państwowych niż próby wykorzystania Polaków do kolonizowania pustek syberyjskich. Polacy stanowili w tym okresie korzystniejszy z punktu widzenia rozwoju cywilizacyjnego Syberii element, niemniej jednak strategia ich postępo-

wania zakładała tymczasowość pobytu w nowym miejscu osiedlenia i w sprzyjających okolicznościach, na przykład amnestii, starali się powrócić w strony rodzinne.

Warunki pobytu i relacje z miejscową ludnością chłopską w południowej części guberni jenijskiej w XIX wieku na podstawie materiałów z Archiwum w Krasnojarsku i Minusinsku przedstawiła N.N. Skorobogatowa z Muzeum Etnograficznego w Suszenskoje. Bogaty materiał archiwalny pozwala prześledzić różnorodność form nadzoru i położenia prawno-społecznego polskich zesłańców. Kwaterowani w chłopskich chatach wykorzystywani byli do różnorodnych prac w gospodarstwach chłopskich. Mieli ograniczone ramy terytorialne poruszania się po terenie osiedlenia i podlegali nadzorowi ze strony chłopów. Ci ostatni zobligowani byli do donoszenia na temat zachowania się politycznego zesłańca. Autorka przytacza przykłady Polaków, którzy z sukcesem podejmowali aktywność gospodarczą, rozwijali duże przedsiębiorstwa na skalę guberni i szerszą.

S.A. Mulina i A.A. Krich z omskich uniwersytetów na podstawie spisów polskich zesłańców do służby w wojskach syberyjskich podejmują próbę określenia ich poczucia narodowego. W 1832 roku władze ogłosiły amnestię dla obcokrajowców skazanych za udział w powstaniu listopadowym na służbę wojskową na Syberii. Z praw amnestii próbowali skorzystać również Polacy. Na skierowanych do władz wojskowych 123 wnioskach o zwolnienie ze służby uznali siebie za urodzonych w Królestwie Polskim i nie uważali siebie za poddanych korony rosyjskiej. Oczywiście administracja rosyjska miała odmienne zdanie. Inną podjętą przez autorów kwestią była ocena polityki awansowej w armii, która początkowo dyskryminowała żołnierzy polskiego pochodzenia. Dopiero po 1838 roku otwarto im drogę awansu do stopni oficerskich. Zdaniem autorów polityka ta hamowała proces konsolidacji korpusu oficerskiego pochodzenia szlacheckiego z obu narodów i tym samym blokowała proces rusyfikacji polskiej szlachty. Teza bardzo ciekawa, aczkolwiek nie poparta szerszym materiałem, który stanowiłby jej uzasadnienie.

Jeśli chodzi o sytuację Polaków w wojskach kozackich, to autorzy dostrzegają złożoność świadomości polskich żołnierzy, którzy nie traktowali przysięgi składanej na wierność monarchii jako obowiązującej. Powodem był przymus, pod jakim ją składano, a ponadto część z nich traktowała tę przysięgę jako uznanie poddaństwa Rosji, a nie służby. W tych postawach w całej pełni ujawniała się odmiennność polskiej tradycji podmiotowego pojmowania wolności osobistej w każdym jej przejawie.

Kolejne dwa teksty A. Goraka i K. Latawca z UMCS w Lublinie odnoszą się do dziejów wspólnot katolickich w guberni permskiej na podstawie zachowanych ksiąg metrykalnych Kościoła rzymskokatolickiego. Artykuły L.K. Ostrowskiego z Nowosybirsk oraz S.W. Leonczika z Uniwersytetu Przyrodniczo-Humanistycznego w Siedlcach dotyczą przymusowych i dobrowolnych przesiedleńców polskich na Syberię w końcu XIX i początku XX wieku oraz wzajemnych relacji ze społecznością syberyjską. Tę część kończy artykuł I.W. Nama z Uniwersytetu w Tomsku poświęcony polskim uciekinierom i wysiedlonym przez wojskowe władze rosyjskie podczas I wojny światowej.

Część czwarta prezentowanego tomu studiów obejmuje zagadnienia wzajemnych wyobrażeń Polaków o Syberii i Sybiraków o Polakach. Zawiera on trzynaście artykułów polskich i rosyjskich badaczy. W niektórych z nich przedstawiono wartości infor-

macyjne wspomnień polskich zesłańców na temat miejscowego społeczeństwa oraz wzajemnych z nimi relacji. Oczywiście wiązało się to również z przybliżeniem losów autorów omawianych wspomnień. W tej konwencji omówieni zostali przez uczonych polskich Karol-Lubicz Chojewski (A. Kuczyński z Wrocławia i Z. Wójcik z Warszawy), Adolf Januszkiewicz (A. Kuczyński z Wrocławia), Benedykt Dybowski (M. i M. Przeniosło z Kielc), Wacław Lasocki (Ł. Wołczyk z Kielc). Znaczącą część artykułów poświęcono postrzeganiu polskich księży katolickich przez miejscową administrację syberyjską i lokalną społeczność (W.A. Chaniewicz z Tomsku), obrazowi Polaków w twórczości D.N. Mamina-Sybiraka (T.P. Mosunowa z Jekaterynburga), ale też na łamach periodyku historycznego „Russkij archiw” (S.G. Piatkova z Surgutu), w prasie syberyjskiej w końcu XIX i na początku XX wieku (I.W. Czernowa z Omska), ponadto tematyce syberyjskiej na łamach „Tygodnika ilustrowanego” w latach 1882–1914 (M. Antonowicz z Torunia), obrazowi polskich zesłańców na Syberii w XIX wieku we współczesnych środkach masowego przekazu (A. Kaniewska z Wrocławia). Dwa teksty dotyczą popularyzacji historii polskiej diaspory na Syberii w XIX i na początku XX wieku na łamach polonijnego wydawnictwa „Rodacy-Sootieczestwienniki” (Ł.A. Poleżajewa z Abakanu) i aspektów polskiej zsyłki w przestrzeni informacyjnej Polonii Syberyjskiej (O.J. Roznowa z Bijska).

Odrębnie należałoby potraktować artykuł otwierający tę część poświęcony europejskim elementom w kodzie kulturowym Tomsku w XVII–połowie XVIII wieku (M.P. Czornaja z Tomsku), gdyż odnosi się on do zupełnie innych, niemniej jednak istotnych, z punktu widzenia poruszanej w tomie problematyki, kwestii transferu wartości i składowych cywilizacji europejskiej na odległą od centrum państwa moskiewskiego prowincję. Artykuł ten spełnia zarazem w jakimś zakresie postulat Bolesława Szostakowicza, aby ujmować zagadnienia syberyjskie w szerszym kontekście rosyjskim i europejsko-powszechnodziejowym.

W całości prezentowany tom studiów zawiera przebogaty materiał rzeczowy, jednakże w dużym stopniu o charakterze jednostkowo-analitycznym. Odczuwalny jest niedosyt ujęć przekrojowo-syntetycznych. Z przeglądu zaprezentowanej tematyki wynika, że polscy uczestnicy w większości podejmują kwestie, dla których podstawa źródłowa osiągalna jest w krajowych zbiorach archiwalno-bibliotecznych. Należy podkreślić, że mimo znacznego już zaawansowania badań, wciąż odkrywane są nowe w tym obszarze materiały. Z drugiej strony, co sygnalizował w zakończeniu swojego artykułu Wiesław Caban, dostarczają one faktografii o charakterze jednostkowym, niepozwalającej na bardziej generalizujące sądy. Z tego względu niezbędna jest zakrojona na szeroką skalę kwerenda w zasobach rosyjskich, a to z kolei możliwe jest przy współpracy i koordynacji ze środowiskami naukowymi historyków z syberyjskich ośrodków badawczych. Mimo dostrzegalnych zbieżności podejmowanych zagadnień, przez polskich i rosyjskich uczonych, daleko jest jeszcze do uzgodnień obszarowo-problemowych, które w sposób komplementarny ujmowałyby zagadnienia w wymiarze przestrzenno-geograficznym i społeczno-narodowym. W rozległym spektrum podejmowanych zagadnień mimo wszystko znaczna ich część robi wrażenie sondażowych. Oczywiście wrażenie to jest również pochodną charakteru publikacji zbiorowej — pokonferencyjnej, kiedy zgłaszane tematy i następnie przyjmowane do druku materiały, same w sobie wartościowe, nie tworzą jednolitego obrazu badań.

Z oglądu prezentowanego tomu nasuwają się również refleksje związane z geografią polskich ośrodków badawczych, w których tematyka syberyjska jest podejmowana i to przez szersze grono badaczy, nie tylko pojedynczych uczonych i w dodatku sporadycznie. Zapewne nie jest przypadkiem, że kierownikiem projektu finansowanego ze środków Narodowego Programu Humanistyki jest uczony z ośrodka kieleckiego. Liczba uczonych z tego ośrodka podejmujących kwestie polsko-syberyjskie, na tle pozostałych występujących w projekcie, robi wrażenie i jest pozytywnym skutkiem uruchomienia jego finansowania. Rodzi to nadzieje, że z czasem pojawiają się nie tylko kolejne pokonferencyjne tomy studiów, lecz także mniej czy bardziej przekrojowe monografie. Chciałoby się doczekać czasów, kiedy do jedynej współczesnej polskiej monografii poświęconej Polakom na Syberii Wschodniej pióra Franciszka Nowińskiego² dołączą kolejne innych autorów, które objęłyby następne obszary Syberii i różne epoki polskiej obecności na nich.

Zbigniew Opacki

² F. Nowiński, *Polacy na Syberii Wschodniej. Zesłańcy polityczni w okresie międzypowstaniowym*, Gdańsk 1995.